Telefon

Telefon

Graham Bell (po polsku „Dzwonek”)
Myślał kiedyś cały dzionek
„Rzec koledze chciałbym coś
Lecz daleko jest ten ktoś”

„Co tu zrobić? Krzyczeć, wołać?
Słaby głosik mam, nie zdołam
Zaś gdy spotkać kumpla chcę
Na wysiłek skażę się”

Graham był uczonym panem
Zapadł w sen i już nad ranem
Wynalazek mu się przyśnił
Nikt go przedtem nie wymyślił:

„Wezmę kabel, dosyć długi
Nim połączę się z kimś drugim
Głośnik i mikrofon miałem
Oba opatentowałem”

„Mogę je w oprawkę włożyć
Tak słuchawkę będą tworzyć
Teraz ją do kabla dopnę
Hallo...trzaski są okropne”

„By nawiązać połączenie
Jedno ważne jest szalenie
Jak przekazać sygnał komuś
By słuchawkę podniósł w domu?”

„To już drobiazg na tle innych
Dzwonek zamontuję silny
On swym dźwiękiem będzie dawać
Znak, że chciałbym porozmawiać”

„A, i jeszcze jedna sprawa
Żeby wszyscy mogli gadać
Tarczę z cyferkami zrobię
Każdą dam innej osobie”

„Numer „Jeden” to mój tata
„Dwa” małżonka, „Trzy” dla brata
„Cztery” kumpel z St. Tropez
I tak dalej, i . t . d”

Po rodzinnej chwili narad
Bell tę rzecz nazwał: aparat
Porozmawiać z każdym możesz
Nawet gdy ktoś jest za morzem

Wtem się Graham zbudził nagle
Zawinięty w prześcieradle:
„To był sen, a już myślałem

wydrukowano dnia: 08.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026

Że coś opatentowałem!”

Ale dźwięk mu w uchu dzwoni:
„Wynalazłem telefonik!!!
Dzwonek? Tak!” Graham triumfuje
Słowo Bell zobowiązuje!!!

płaksin

wydrukowano dnia: 08.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026